



Sygn. akt III KK 238/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zdzisława Brodzisza
w sprawie **M. K.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 lutego 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 2 kwietnia 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 18 grudnia 2013 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w O.;

2. zarządza zwrot na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. L. kwoty 450,00 zł (słownie: czterysta pięćdziesiąt złotych) uiszczonej tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. , wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r., uznał M. K. za winnego tego, iż w dniu 27 listopada 2011 roku w miejscowości B. dokonał uszkodzenia ciała M. L. w ten sposób, że uderzył go głową w twarz., wskutek czego doznał on złamania kości nosa z przemieszczeniem odłamków kostnych i krwiaków okularowych wokół prawego i lewego oka, powodujących naruszenie czynności narządów na okres powyżej 7 dni , tj. przestępstwa z art. 157 § 144 i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności , na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 75 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki w kwocie 20 zł, na zasadzie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa procesowego - art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że M. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od powyższego wyroku kasacji wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. L., zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść skarżonego orzeczenia:

art. 4 k.p.k. art. 5 § 2 k.p.k. art. 7 k.p.k., art. 437 § 2 k.p.k., w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 433 k.p.k. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

- poprzez niedokonanie przez sąd drugiej instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej z jednoczesnym uznaniem, że brak było dowodów uzasadniających przypisanie winy i sprawstwa oskarżonemu, a ich ocena przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była błędna co w konsekwencji doprowadziło do reformacji wyroku sądu pierwszej instancji, poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego bez podania przekonujących przesłanek orzeczenia, a także bez odniesienia się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, które miały znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia i skoncentrowanie się jedynie na

opinii biegłego lekarza i pojedynczych oderwanych od całokształtu materiału dowodowego okolicznościach, mogących świadczyć o tym, że M. K. nie dopuścił się czynu opisanego w art. 157 § 1 k.k.,

- poprzez dokonanie stwierdzenia, że M. K. nie dopuścił się zarzucanego mu czynu jedynie w oparciu o treść opinii lekarskich, która w swej treści nie jest w stanie przesądzić o mechanizmie powstania obrażeń (nie potwierdza i nie wyklucza sprawstwa oskarżonego) z jednoczesnym całkowitym zaniechaniem oceny dowodów w postaci zeznań świadków,
- poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku reformacyjnego wymaganych ustaleń faktycznych, wskazania dowodów, z których one wynikają, oceny tych dowodów lub rozważań prawnych co prowadzi do domniemania, że wyrok został błędnie wydany,
- poprzez zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. bez dokonania pełnej i poprawnej swobodnej oceny dowodów, zwłaszcza, w sytuacji gdy jest to nieuprawnione, gdyż w realiach niniejszej sprawy nie może być mowy o niedających się usunąć wątpliwościach co do okoliczności w jakich doszło do uszkodzenia nosa pokrzywdzonego, gdyż mamy do czynienia z dwoma konkurującymi ze sobą wersjami wydarzeń tj. wersją pokrzywdzonego i wersją oskarżonego,
- poprzez brak jakiegokolwiek rozważenia zarzutów apelacyjnych oskarżonego o charakterze procesowym dotyczącym oceny dowodów, czy też oceny rzekomych wątpliwości jakich miał się dopuścić Sąd Rejonowy na niekorzyść oskarżonego (Sąd Rejonowy nie powziął żadnych wątpliwości).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k., Sąd odwoławczy – jeżeli pozwalają na to zebrane dowody – może zmienić zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty. Dotyczy to wszakże tylko tych sytuacji, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, zaś ich ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest oczywiście wadliwa. Może zatem to uczynić tylko wówczas, jeżeli ocena dowodów nie jest oparta na całokształcie materiału dowodowego lub narusza zasady

prawidłowego rozumowania albo wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Odmienne ocena dowodów dokonana przez Sąd odwoławczy winna realizować zasadę określoną w art. 7 k.p.k., zaś uzasadnienie wydanego orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, poza wypełnieniem kryteriów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. spełniać musi również wymagania stawiane uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, przewidziane w art. 424 § 1 k.p.k.

Tym wymogom nie sprostał Sąd Okręgowy, zaś wydanie w niniejszej sprawie orzeczenia odmiennego co do istoty, uznane być musi co najmniej za przedwczesne.

Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy ocena zasadności zarzutów apelacji obrońcy nie uzasadnia odwołania się do reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k. W szczególności nie daje ku temu podstaw treść opinii biegłego specjalisty medycyny sądowej (k. 228 – 231). Biegły w opinii wskazał, że „teoretycznie do złamania kości nosa może dojść zarówno w wyniku uderzenia (pięścią czy też głową), w nos, jak i na skutek niekontrolowanego upadku i uderzenia twarzą w twarde podłoże, gdy staną się niewydolne lub nieefektywne zachowania obronne w postaci odruchowego podparcia”. Stwierdził również, iż „z chwilą złamania kości nosa, występuje krwawienie z przewodów nosowych, widoczne dla otoczenia”. Co najistotniejsze, odnosząc się do realiów sprawy, wskazał, że „który z powyższych mechanizmów w rzeczywistości miał miejsce, ... można ustalić wyłącznie w oparciu o dowody osobowe”. Sąd Okręgowy uznał, że skoro opinia nie jest w stanie określić mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego, zatem nie można ustalić, w jakich okolicznościach do tego doszło. Odnosząc się do oceny dowodów o charakterze osobowym zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, Sąd odwoławczy ograniczył się do stwierdzenia, że w sprawie „znajdują się zeznania świadków – dwóch stron konfliktu – które w zasadniczy sposób nie usuwają wątpliwości w zakresie przedmiotowych obrażeń oraz momentu w którym mogły powstać i kto mógł je spowodować”.

Powyższa argumentacja Sądu odwoławczego nie daje podstaw do zastosowania zasady *in dubio pro reo*. Oczywiście jest przecież, że zasada ta nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzenia, to nie jest to jeszcze

równoznaczne z zaistnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. Sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, to należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego.

Brak wskazania przez Sąd odwoławczy błędów w ocenie dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, nieodniesienie się do wszystkich faktów i okoliczności, mających znaczenie w sprawie, stanowi rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., które to naruszenie miało niewątpliwie istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Z tych powodów należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.